

Wstaje nowy dzień

Krzysztof Krawczyk

Niebo chmurzy się znów,
Obiecuje nam deszcz,
Złe prognozy stukają do drzwi.
Spoglądamy bez słów
W okna ciemne od łez,
Z niepokojem czekając na świt.

Ilu zdarzeń i spraw
Nie oszczędzi nam los,
Gdy zegary rozpoczną swój bieg
I powtórzy się gra,
W której liczy się to,
Co nam w sercach zostaje na dnie.

Wstaje nowy dzień,
Jeszcze jeden dzień!
Czy uleci jak wiatr,
Czy nadzieję nam da
Na lepszy świat?
Wstaje nowy dzień -
- Czy zostawi nam żal,
Czy nadzieję nam da?
Wstaje nowy dzień,
Jeszcze jeden dzień!
Czy uleci jak wiatr,
Czy nadzieję nam da
Na lepszy świat?
Wstaje nowy dzień -
- Czy zostawi nam żal,
Czy nadzieję nam da?

Cisza patrzy ze ścian,
Niespełniona jak czas,
Który z wolna wymyka się z rąk.
A za oknem gdzieś tam
Cień latarni już zgasł
I powoli dopala się mrok.

Pożegnajmy złe sny,
Niepotrzebne nam już -
- Gdzieś po drodze zgubimy ich ślad.
Musi starczyć nam sił,
Musi starczyć nam tchu -
- Na marzenia za późno i tak...

Wstaje nowy dzień...